

**De:** Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

**Envoyé:** dimanche 16 janvier 2005 22:09

**À:** Piotr Dmochowski

**Objet:** 16.1.2005

Warszawa: niedziela, 16 stycznia 2005

Myślę, że po to maluje się obrazy, by się podobały, a kwestie jakie wina podawać do ryb, a jakie do ciast, zostawić należy kelnerom. Jeśli mi się coś podoba, to obojętne mi jest, czy zgadza się to z tym o czym wiemy, że wypada by się podobało i nie trzeba się z tego tłumaczyć. W przeciwnym wypadku zakłamiemy się do szpiku kości, a przecież król jest nagi.

Co do powiększania się plików: Czy powiększają się bezstratnie, czy też rosną takie kwadraciki pikseli? A może pliki są interpolowane w górę, co robi automatycznie przeglądarka Windows, która jednak nie działa w internecie, lecz dopiero po imporcie i zapisaniu pliku. W takiej sytuacji nie pojawia się niestety więcej informacji lecz interpolowane są tylko informacje, które zawarte są w pliku. Aby zorientować się co do faktycznej wielkości pliku, należy kliknąć u dołu w kwadracik „rozmiar rzeczywisty”(czwarta ikonka od lewej).

Zdzisław